



### W krainie życia będę widział Boga (Ps 116A)

**Uzupełnij:** 1. Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z Krzyża ...  
 2. Świat stał się ... dla mnie, a ja dla świata 3. Jezus w drodze pytał uczniów: Za kogo ...  
 Mnie ludzie? 4. Jezus udał się ze swoimi uczniami do wiosek pod ... Filipową 5. Ludzie  
 uważali Jezusa za ... 6. Jezus poucał uczniów, że Syn Człowieczy będzie odrzucony przez ...  
 7. Jezus poucał uczniów, że Syn Człowieczy musi wiele ... 8. Jezus rzekł: Jeśli kto chce pójść za  
 Mną, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie ... 9. Jezus ... Piotra słowami: Zejdź Mi z oczu, szatanie,  
 bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie 10. „Kto straci swe życie z powodu Mnie i ...  
 zachowa je”. 11. Jezus mówił otwarcie te ... że będzie zabity, a po trzech dniach zmartwychwstanie  
 12. Ludzie uważali Jezusa za ... z proroków. 13. „Kto chce ... swoje życie, straci je” 14. Jezus rzekł:  
 Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze ... siebie 15. Ludzie uważali Jezusa za Jana ...

1	C		R		T			A	x	x	x	x	x
2	x	U		R	Y		O	A		Y		x	
3	U			Ż	J	A	x	x	x	x	x	x	x
4	x	x	x	x	C	E	A		A	x	x		
5	x	E		I	S		A	x	x	x	x	x	x
6	x	x	x	x	S	T		S		Y		H	
7	x	x	x	C	E		P		Ć	x	x		
8	x	x	x	N	Ś		A	U		E	x		
9	x	Z		R	M		Ł	x	x	x	x	x	
10	E		A		E		I	x	x	x	x		
11	x	x	x	x	x	S	O	A	x	x	x		
12	x	x	x	x	x	J	D	E		O	x		
13	x	x	x	x	Z	A	H	W		Ć	x		
14	x	x	x	x	x	S	M		O	x	x		
15	x	x	C		Z	I	I						A

„A wy za kogo Mnie uważacie?” –  
 Jaka jest nasza odpowiedź na to  
 pytanie Jezusa – Czy nie jest zbyt  
 chuda, kulawa, skąpa? – Można  
 odpowiedzieć gotową formułą  
 z katechizmu: Jezus jest drugą Osobą  
 Trójcy Świętej, Synem Bożym,  
 Odkupicielem, Słowem. – Ale czym  
 jest dla mnie? – Czy jest Kimś, bez  
 kogo moje życie nie miałoby sensu,  
 zwłaszcza w cierpieniu, poniżeniu,  
 niesprawiedliwym osądzie? Czy jest  
 na pewno Tym najukochańszym, dla  
 kogo żyję? – Czy naprawdę umiem  
 odpowiedzieć Mu miłością na Jego  
 Miłość? – Czy garnę się do Niego  
 całym swoim sercem?

[x Jan Twardowski].

**Pan strzeże ludzi prostego serca:**

**byłem w niewoli, a On mnie wybawił. (Ps 116A)**

Ewangelia zarzuca nam, że myślimy po ludzku, a nie po Bożemu. Może nie widzimy  
 anioła umocnienia z Ogrójca, który też chodzi koło nas i podsuwa nam kielich goryczy,  
 mówiąc: Nie tłumacz stale cierpienia. Dlaczego chcesz je rozumieć? Cierpienia wcale nie  
 trzeba rozumieć, ale w cierpieniu trzeba stale ufać Panu Bogu. Można tylko zdumiewać  
 się, bo zdumienie ujawnia wielkość naszej wiary... - Jezus żąda od nas wiary, która jest  
 ufnością nawet w rozpacz i zupełnym osamotnieniu. Ciekawe, że Chrystus jest tak  
 bardzo surowy dla swoich przyjaciół. Im ktoś jest większym przyjacielem, tym Jezus jest  
 dla niego surowszy, a dla nawróconych grzeszników przeciwnie – jest bardzo łagodny.  
 Opowiada grzesznikom przypowieść o synu marnotrawnym, który nie był wiernym  
 przyjacielem ojca, ale kiedy skrusił się, dostał od niego pierścień, płaszcz i cielęcinę na  
 kolację. Swoim przyjaciołom Jezus mówi: „Weź krzyż” i „Idź za Mną”... Bóg Wskrzyszając  
 przez Miłosierdzie – wymaga całkowitego zaufania miłosierdziu.

[x Jan Twardowski].

### MOJE POSTANOWIENIE:

Pomodłę się o umocnienie wiary, pokój serca i ufność w miłosierdzie Boże ...

Kancelaria Parafialna e-mail : swstaniślaw\_bm@o2.pl <http://www.staniślaw-bm.pl/>

[gazetka do użytku wewnętrznego Parafii]



## Z ŻYCIA PARAFII

**Stanisława Biskupa na Woli;**

**01-244 Warszawa; ul. Bema 73/75,**

Kancelaria Parafialna czynna: **poniedziałek - piątek**

godz. 9:00 - 10:00; 16:00 - 17:30 ; tel. 22 632 38 00



**Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego,  
 Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla  
 świata. (Ga 6, 14).**

### Mk 8, 27-35

Jezus udał się ze swoimi uczniami do wiosek pod Cezareą Filipową. W drodze pytał  
 uczniów: "Za kogo uważają Mnie ludzie?" Oni Mu odpowiedzieli: "Za Jana Chrzciciela, inni  
 za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków". On ich zapytał: "A wy za kogo Mnie  
 uważacie?" Odpowiedział Mu Piotr: "Ty jesteś Mesjasz". Wtedy surowo im przykazał, żeby  
 nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy wiele musi wycierpieć,  
 że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że zostanie  
 zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa. Wtedy  
 Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych  
 uczniów, zgromił Piotra słowami: "Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz po Bożemu,  
 lecz po ludzku". Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im:  
 "Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój  
 i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie  
 z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je".

Jakże trudno jest przyjąć Chrystusowe wezwanie do codziennego niesienia krzyża. Boimy  
 się, że to ponad nasze siły, nie potrafimy zaufać i uwierzyć, że Pan nie pozostawia nas  
 samym sobie. A przecież On nigdy nie prosi nas o coś, czego nie jesteśmy w stanie  
 zrobić. Zaufajmy Bogu, naszemu Stwórcy, który naprawdę pragnie naszego dobra  
 i szczęścia. On zna nas najlepiej i wie, do czego jesteśmy zdolni. Nigdy nie zostawia nas  
 samych, lecz przez krzyż prowadzi nas do pełni życia. [J. Woroniecka-Gucza, "Oremus"  
 IX 2006, s. 76];

**św. Jan Paweł II** - Prawda jest dobrem, a kłamstwo, fałsz, zakłamanie jest złem.  
 Niewiele daje wolność mówienia, jeśli słowo wypowiedane nie jest wolne; jeśli jest spętane  
 egocentryzmem, kłamstwem, podstępem, może nawet nienawiścią lub pogardą dla innych  
 [Homilia, Olsztyn 06 VI 1991].

**Ojciec Franciszek** – „Chrystus otwiera nam przejście przez morze naszych  
 lęków i daje nam prawdziwą wolność. W Nim każdy może znaleźć  
 odpoczynek miłosierdzia i prawdy, które czynią nas wolnymi” ... Boże  
 miłosierdzie nas wyzwala, a kiedy spotykasz się z Bożym miłosierdziem masz  
 wielką wolność wewnętrzną, i jesteś także zdolny, aby ją przekazywać innym.  
 Dlatego bardzo ważne jest otwarcie się na miłosierdzie Boga, by nie godzić  
 się na bycie niewolnikiem nas samych... Trzecie przykazanie, zachęca, aby  
 w odpoczynku celebrować wyzwolenie, jest dla nas chrześcijan prorocstwem  
 Pana Jezusa, który zrywa wewnętrzną niewolę grzechu, aby uczynić  
 człowieka zdolnym do kochania. Prawdziwa miłość jest prawdziwą wolnością:  
 odciąża od posiadania, odbudowuje relacje, potrafi zaakceptować i docenić  
 bliźniego, przekształca każdy trud w radosny dar i czyni zdolnym do jedności. ...  
 [12.09.2018 Katecheza o trzecim przykazaniu Bożym, dotyczącym dnia odpoczynku].



**XXIV Niedziela zwykła - 16. 09. 2018**

**Stefan Kardynał Wyszyński** – Świętość nie jest łatwym życiem, nie jest odgradzeniem się od świata – jest wytrwałą walką z sobą, jest otwieraniem serca i dłoni ku braciom.- [Kromka Chleba, s.80].

**Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina:** I – *Lectio* - *Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował dla ciebie Duch Święty.* II - *Meditatio* – *Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?"* – Czasami trudno jest wyrazić jasno swoje poglądy... Wymaga to odwagi. Piotr - w imieniu wszystkich apostołów wyznał wiarę w to, że Jezus jest Mesjaszem. Ale jego wyobrażenie Mesjasza odbiega od tego, co proponuje Jezus. On i pozostali poszli za Mesjaszem czyniącym cuda, zwyciężającym w dysputach z faryzeuszami ... Mesjasz odrzucony, umęczony i zabity nie mieści się w tej wizji. Także dlatego, że Mesjasza trzeba naśladować... Być przyjacielem Jezusa i Jego naśladowcą - to wziąć swój krzyż, czyli zrobić coś wręcz sprzecznego z ludzką naturą. Stracić życie - aby je zachować. On właśnie tak zrobił... Wziąć swój krzyż - to towarzyszyć Jezusowi w Jego modlitwie w Ogrójcu. Znosić cierpliwie duchowe ciemności, oschłość, brak pocieszeń. Zgadzać się, by moja modlitwa była umiarem z Jezusem. - Wziąć swój krzyż - to cierpliwie wykonywać swe codzienne obowiązki, choćby wydawały się mało ważne i nic nieznaczące. Wykonywać je z miłością ... - Wziąć swój krzyż - to pragnąć przebaczać w sercu tak jak Jezus - powstrzymać swoje serce od nienawiści i modlić się za prześladowców... To przerwać łańcuch wzajemnych zranień, oskarżeń i krzywd; aby stanąć obok Chrystusa... - Wziąć swój krzyż - to odważnie stać po stronie prawdy... oraz pozwolić Jezusowi, by mnie kochał. Dać Mu z ufnością swoje życiowe błędy i porażki, i to wszystko, co we mnie najgorsze. Pozwolić Mu, aby przybił do krzyża moje grzechy i odniósł nad nim zwycięstwo. Kochać siebie tak, jak kocha mnie Bóg - bez egoizmu i pychy i z wielką wdzięcznością - to zgodzić się na swoją bezradność wobec cierpienia bliskich osób, w obliczu ich choroby, tragedii. Nie zawsze możemy innym pomóc, ale możemy być blisko - jak Maryja pod krzyżem. - Wziąć swój krzyż z Jezusem - by razem z Nim zmartwychwstać ...

**III. Oratio: Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, rodzi w tobie słowo. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu:**

**Miłuję Pana, albowiem usłyszał głos mego błagania (Ps 116A).** IV – **Contemplatio: Trwaj przed Bogiem ... To czas bezstłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia: **Będę chodził w obecności Pana w krainie żyjących (Ps 116A)** [z: x A. Adamski, Sb.-Ndz., 16-17 IX. 2006, Nr 217 <http://ostoja.brinkster.net/body/Religia/jakZyc.html>].**

#### **Trzy ptaszki... -**

*Był sobie kiedyś pastor w małym mieście Nowej Anglii. Pewnego niedzielnio-wielkanocnego poranka przyniósł do kościoła pociąg, starą klatkę na ptaki i postawił ją na kazalnicy i zaczął opowiadać: "Szedełem wczoraj przez miasto i zobaczyłem chłopca wymachującego tą klatką na ptaki. Na dnie klatki leżały trzy dzikie ptaszki, drżące z zimna i strachu. Zatrzymałem się i zapytałem: - Co tam masz, synu? -Tylko kilka starych ptaków - odpowiedział chłopak. - Co zamierzasz z nimi zrobić? - zapytałem. - Wziąć je do domu i się nimi pobawić - odpowiedział ... - No, ale prędzej czy później znużą ci się te ptaki. Co wtedy zrobisz? - No, mam koty. - powiedział chłopak - Zaniosę je im. Pastor milczał przez chwilę. - Ile chcesz za te ptaki, synu? - Co?? Chyba pan nie chce tych ptaków. To tylko szare, stare, polne ptaki. Nawet nie śpiewają!... - Ile? - ponownie zapytał pastor. Chłopiec zmierzył pastora jak gdyby był szalony i odpowiedział: - 10 dolarów? - Pastor wyciągnął 10-cio dolarowy banknot i wręczył go chłopcu. W gniewu oka chłopak zniknął. Pastor otworzył klatkę i uwalnił ptaki. To wyjaśniło, dlaczego ta klatka znajdowała się na kazalnicy. I wtedy pastor opowiedział tę historię: Pewnego dnia Szatan wrócił z Edenu i chwalił się Jezusowi: - Tak, właśnie złapałem cały świat ludzi tam na dole. Zastawiłem na nich pułapkę, zwaabiłem ich... Mam ich wszystkich! - Co zamierzasz z nimi zrobić? - zapytał Jezus. - No, zamierzam się nimi pobawić! Nauczę ich jak się żenić, wychodzić za mąż, a potem rozwodzić, jak nienawidzić i wykorzystywać siebie nawzajem, jak pić, palić i przeklinać. Nauczę ich jak wynaleźć broń i bomby, i zabijać siebie nawzajem. Ale będzie zabawa! - odpowiedział Szatan - A co zrobisz, kiedy skończysz? - zapytał Jezus. - No, zabiję ich wszystkich - odpowiedział dumnie Szatan - Ile za nich chcesz? - zapytał Jezus. - Chyba nie chcesz tych ludzi. Oni nie są dobrzy. Po co? Ty ich weźmiesz, a oni Cię znieawidzą, będą płuć na Ciebie, przeklinać Cię, aż w końcu Cię zabiją...- Ile? - zapytał ponownie Jezus. Szatan spojrział na Jezusa i zadzwiał: - Całą Twoją krew, łzy i Twoje życie. Jezus odpowiedział: - WYKONANE! - I wtedy zapłacił cenę. Pastor podniósł klatkę, otworzył drzwiczki i wyszedł z kazalnicy.*



## **OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

XXIV Niedziela zwykła –  
16 WRZEŚNIA 2018r.



1. Dziś o godz. 16.00 pierwsza w tym roku Msza św. inicjacji eucharystycznej dla dzieci przygotowujących się do I Komunii Św. i ich Rodziców. Jest to również spotkanie organizacyjne, na którym nie może nikogo zabraknąć!

2. Przypominamy, że w każdą środę, o godz. 17.45 odprawiana jest w naszym kościele nieustanna Nowenna do MB Nieustającej Pomocy, a po niej sprawowana Msza św. w intencji zanoszonych próśb i podziękowań. Wielu z nas w każdą środę klęka z ufnością i woła: „Matko Pomocy Nieustającej, prosz Boga za nami!...”. Mamy o co prosić, za co dziękować. A od Kany Galilejskiej wiemy, że Syn Boży nie odmawia nigdy Swej Matce, jeśli Ta wstawia się do Niego! Kartki ze swoimi intencjami można składać do puszek przy ołtarzu MBN Pomocy.

3. Natomiast w każdą sobotę o godz.7.30 jest sprawowana Msza św. przed obrazem naszej Matki Bożej Elekcyjnej, a po niej nowenna z odczytaniem naszych próśb i podziękowań, które można wpisywać do wyłożonej księgi. Pamiętajmy o tym, że od prawie 400 lat jest obecna w naszej parafii Ta, która w Swym świętym wizerunku towarzyszy nam, wspiera, doradza, króluje i pociesza! Serdecznie zachęcamy do uczestnictwa i zapraszamy do wspólnej modlitwy!

4. W najbliższym tygodniu Kościół wspomina:

• we wtorek św. Stanisława Kostkę, Patrona polskich dzieci i młodzieży.

• w piątek św. Mateusza Apostoła i Ewangelistę.

5. Zbiórka wszystkich ministrantów oraz tych, którzy chcieliby służyć Panu Jezusowi przy Jego Ołtarzu, odbędzie się w najbliższą sobotę, 22 września o godz. 10.00 w Sali parafialnej. Serdecznie zaprasza nowy Opiekun Ks. Paweł.

6. Zwracamy się z serdeczną zachętą do nabywania i lektury prasy katolickiej. Apel ten kierujemy nie tylko ze względu na przypadającą dziś niedzielę środków społecznego przekazu, ale z duszpasterskiej troski o duchowy wzrost wszystkich naszych Parafian.

W naszym kościele prasa wyłożona jest w stałym miejscu, na specjalnym regale,

przy ołtarzu św. Teresy.

#### **KALENDARIUM**

**17. IX. – pn. – Wsp. św. Hildegardy z Bingen, dziewczicy i doktora Kościoła** - (1098-1179) ur. się w Rupertsbergu. Była dziesiątym dzieckiem. W wieku ośmiu lat została poświęcona Kościołowi, a 30 lat później – jako przeorysza klasztoru w Disibodenbergu miewała wizje, podczas których rozmawiała z Bogiem. Zapisywała wszystkie. Tak powstało dzieło "Poznaj ścieżki Pana"...

**18. IX. – wt. – Święto św. Stanisława Kostki, zakonnika**- (1550-1568) - patron dzieci i młodzieży, wzór pobożności... od dziecka szukał tego, co należy do Ojca. Wbrew woli rodziców wstąpił do zakonu jezuitów; Umarł w opinii świętości, tak jak pragnął: w święto Wniebowzięcia Matki Bożej. Uczy nas, że dążenia do świętości nie można odkładać.

**20. IX. – czw. – Wsp. Św. św. męczenników Andrzeja Kim Taegon, prezbitera, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy** – XIX w. - pierwszy koreański kapłan Andrzej Kim-Taegon i jego towarzysze dochowali wierności Chrystusowi. Na ich ofierze rodził się i umacniał kościół w Korei...

**21. IX. – pt. – Święto świętego Mateusza, apostoła i ewangelisty** – Pan Jezus powołuje nas pomimo naszej słabości. Doświadczył tego św. Mateusz - celnik, który doznając miłosierdzia Jezusa, został wezwany, by Go naśladować... Spisał Ewangelię adresowaną do Żydów, w której ukazał Jezusa jako wypełnienia prorocत्व Starożytności... [x J. Januszewski, Oremus, wrzesień 2007, s. 78, 85, 89].